Amiranda

Wilki

Pytasz czy znam krainę szczęścia
Bez krwi, bólu i pięści
Pytasz czy myśleć można tak samo
Bez krwi, bólu i pięści
Pytasz czy znam zapach swego domu
Bez krwi, bólu i pięści
Pytasz czy miłość sama zwycięża
Bez krwi, bólu i pięści
Czy zawsze sami, sami, sami... coś zabijamy?

Zabijamy coś w nas, zabijamy coś w nas...
Może dlatego zabijamy, że jesteśmy wciąż sami
A może jesteśmy sami, bo wciąż zabijamy
Zawsze sami, sami, sami... coś zabijamy
Bez krwi, bólu i pięści

I nawet jeśli z nami zdarzy się coś
Ty będziesz jak anioł z białymi skrzydłami
Będziemy kochali się jak bezdomni cyganie
Bo będziemy zabijali kiedy przyjdzie rozstanie

Zawsze sami, sami, sami... coś zabijamy?
Bez krwi, bólu i pięści

Zawsze sami, sami, sami... coś zabijamy?
Bez krwi, bólu i pięści

Pytasz czy znam krainę szczęścia
Bez krwi, bólu i pięści
Pytasz czy miłość sama zwycięża
Bez krwi, bólu i pięści

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!